

Szlaki nadziei. Odyseja wolności

<https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/sn/aktualnosci/126865,Premiera-filmu-dokumentalnego-Trzy-smierci-Meriana-Coopera.html>
21.07.2026, 23:58

Premiera filmu dokumentalnego

„Trzy śmierci Meriana Coopera”

8 listopada 2024 r. w kinie Kultura w Warszawie, w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości, odbył się przygotowany przez Biuro Współpracy Międzynarodowej IPN premierowy pokaz filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera”, zaprezentowany w ramach flagowego projektu Instytutu „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

- W latach 1919-1921 trwała wojna z sowiecką Rosją. Dużą rolę w tym konflikcie odgrywało lotnictwo wojskowe, wojsko polskie w walkach z powietrza wspierali lotnicy amerykańscy z 7. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Jednym z nich był Merian Cooper. Największym osiągnięciem eskadry był udział w zwycięskiej bitwie o Lwów w sierpniu 1920 roku

- powiedział dr hab. Karol Polejowski przybliżając losy współpracy polsko-amerykańskiej w czasie wojny polsko-bolszewickiej i II wojny światowej. Zastępca prezesa IPN przypomniał również, że:

- Założyciel Eskadry Kościuszkowskiej Merian Cooper, a później wybitny filmowiec, reżyser, scenarzysta, generał armii Stanów Zjednoczonych i podpułkownik pilot Wojska Polskiego, za udział w wojnie polsko-bolszewickiej został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Otrzymał go z rąk marszałka Józefa Piłsudskiego, jednego z ojców polskiej niepodległości.

W premierowym pokazie filmu uczestniczyli m.in. dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej IPN Agnieszka Jędrzak, przedstawiciele dyplomacji, Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezydenta RP, instytucji pamięci i kultury, fundacji i stowarzyszeń, Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, a także kombataneci i byli działacze opozycji antykomunistycznej. Premierze towarzyszyła wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, na której zostały zaprezentowane artefakty подарowane Archiwum IPN przez rodziny żołnierzy służących podczas II wojny światowej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Reżyserem filmu jest Rafał Sałata, natomiast producentką - Anita Gargas.

* * *

Piotr Milczanowski: Historia Meriana C. Coopera i 7. Eskadry Myśliwskiej

„Gen. Pułaski oddał życie za mój kraj, dlatego moją służbę Polsce, gdy ta walczy o wolność, rodzina moja traktuje jako obowiązek”

- pisał w 1919 r. do Piłsudskiego amerykański lotnik.

21 kwietnia 1973 r. w San Diego w Kalifornii zmarł Merian Caldwell Cooper. Był wybitnym filmowcem, reżyserem i scenarzystą, producentem 62 filmów, laureatem Oscara w 1952 r. za twórczy wkład w sztukę filmową. Był także podpułkownikiem pilotem Wojska Polskiego w latach 1919-1920, a podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył w 7. Eskadrze Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Podczas II wojny światowej, jako szef sztabu dowódcy Amerykańskich Sił Powietrznych w Chinach, gen. C. Chennaulta, a następnie zastępcą szefa sztabu lotnictwa amerykańskiego na Pacyfiku, gen. MacArthura, dosłużył się stopnia generała brygady.

Rodzinny dług

Związki Coopera z Polską wywodzą się z tradycji rodzinnej. Jego pradziad, płk John Cooper walczył w amerykańskiej wojnie o niepodległość pod dowództwem gen. Kazimierza Pułaskiego. W 1779 r. pod Savannah, ratując rannego generała, złożył przysięgę nad ciałem umierającego, że kiedyś spłaci dług, jaki Stany Zjednoczone zaciągnęły wobec gen. Pułaskiego i Polski. Ta żywa tradycja rodzinna skłoniła Meriana Caldwell Coopera do przyjazdu na początku 1919 r. do Lwowa, wraz z amerykańską agencją pomocy humanitarnej. Tu poznał m.in. gen. Tadeusza Rozwadowskiego i za jego pośrednictwem złożył

władzom polskim propozycję utworzenia w polskim lotnictwie eskadry lotniczej złożonej z amerykańskich ochotników.

Propozycja była interesująca bowiem w dynamicznie rozwijających się siłach powietrznych wciąż brakowało lotników. W 1920 r. polskie lotnictwo miało już 20 eskadr i brało udział we wszystkich ważniejszych operacjach militarnych prowadzonych przez WP w latach 1918-1920.

Początkowo oferta Amerykanina spotkała się z niechęcią, bowiem Naczelnik Państwa nie cenił najemników. Ostatecznie Józef Piłsudski wyraził jednak zgodę na zwerbowanie kilku doświadczonych lotników amerykańskich, w związku z czym Cooper na początku lipca 1919 r., po wyjeździe do Paryża, mógł przystąpić do działania. Być może Piłsudskiego przekonały motywy Coopera, przedstawione w liście, jaki złożył na jego ręce. „Gen. Pułaski oddał życie za mój kraj, dlatego moją służbę Polsce, gdy ta walczy o wolność, rodzina moja traktuje jako obowiązek” – napisał Amerykanin.

7. Eskadra Myśliwska

W Paryżu Cooper spotkał wybierającego się właśnie do Polski majora Cedrica Fauntleroya, któremu przedstawił swój plan i w połowie września 1919 r. grupa ośmiu amerykańskich lotników przybyła do Polski, by miesiąc później wejść w skład dowodzonej przez Ludomiła Rayskiego 7. Eskadry Myśliwskiej, stacjonującej pod Lwowem.

W listopadzie 1919 r. mjr Fauntleroy przejął dowództwo eskadry, a kpt. Cooper został jego zastępcą, która w grudniu przyjęła nazwę 7. Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Służyło w niej 21 Amerykanów oraz kilku polskich pilotów. Wówczas też powstało godło eskadry, autorstwa E. Chessa, malowane na wszystkich samolotach. Przedstawiało czerwoną krakowską rogatywkę (noszoną przez naczelnika Kościuszkę podczas insurekcji 1794 r.) i dwie skrzyżowane kosy (symbolizujące chłopów walczących razem z Kościuszką), na tle barw flagi USA. Godło to przetrwało w użyciu polskich jednostek lotniczych (m.in. Dywizjonu 303) do chwili obecnej.

Nieco później Cooper zaprojektował Odznakę Kościuszkowską, noszoną przez lotników 7. eskadry. W kwietniu 1920 r. jednostka została włączona do walki. Brała udział w wyprawie kijowskiej, gdzie namierzała i ostrzeliwała radzieckie pociągi pancerne oraz piechotę, prowadziła loty rozpoznawcze. „Latając i walcząc cały dzień, Merian wydaje się nieustrudzony i nieustraszony. Im bardziej zaciekle walczy, tym bardziej mu się podoba” – pisał do ojca Coopera mjr Fauntleroy.

O roli, jaką odgrywała eskadra w walkach na froncie bolszewickim świadczy notatka z 1920 r., w której jeden z polskich dowódców piechoty raportował

„Amerykańscy lotnicy pomimo wycieńczenia, walczą jak opętani. Służbę wywiadowczą pełnią świetnie. Ostatnio, podczas ataku naszej dywizji na nieprzyjaciela ich dowódca zaatakował nieprzyjaciela od tyłu i ogniem z kulomiotów prażył w łby bolszewików. Bez pomocy amerykańskich lotników dawno by nas diabli wzięli”.

Cooper wraz z innymi pilotami latał na rozpoznanie i zwalczał oddziały 1. Armii Konnej, ostrzeliwując je z karabinów maszynowych, obrzucając granatami i bombardując. Budionny narzekał depeszując do Moskwy: „Pułki kawalerii naszej armii doznały wielkich strat ze strony nieprzyjacielskich aeroplanów, które bombardowały naszą armię z powietrza, jak również dziesiątkowały ogniem z kulomiotów”.

Eskadra osłaniała także jednostki bombowe operujące z Kijowa przeciw żegludze na Dnieprze. Podczas odwrotu sił polskich w dalszym ciągu była intensywnie wykorzystywana. W sumie w 1920 r. wykonano 462 loty bojowe, w których zginęło pięciu Amerykanów.

Pod koniec czerwca 1920 r. Cooper został dowódcą eskadry, operującej ponownie w okolicach Lwowa. Niestety 13 lipca 1920 r. został zestrzelony i trafił do sowieckiej niewoli. Udało mu się z niej uciec przy pomocy dwóch innych polskich jeńców – por. Sokołowskiego i kpt. Zalewskiego. Po przejściu około 700 kilometrów dotarł poprzez Łotwę do Polski.

Za zasługi wojenne 10 maja 1921 r. Piłsudski osobiście odznaczył medalami *Virtuti Militari* wszystkich pilotów eskadry. Cooper we wspomnieniach pisał: „Rumieniec wyszedł nam na twarz, bo czuliśmy, że nie zawiedliśmy, że przysłużyliśmy się może, choć troszkę Polsce”.

Cooper był ponadto kawalerem Krzyża Walecznych, został też odznaczony Polową Odznaką Pilota oraz Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, nadanym w 1966 r. za zasługi dla Polski przez Rząd Polski na emigracji.

O swoich bohaterach nigdy nie zapomniała też wolna Polska. Corocznie 30 maja na cmentarzu Orląt Lwowskich odbywały się uroczystości ku czci lotników. Po dziś dzień we Lwowie podziwiać można też pomnik, który przypomina o amerykańskich ochotnikach.

Związki z Polską i Polakami

Po wyjeździe z Polski Merian Cooper stale utrzymywał związki z Polakami. W 1922 r. opublikował w Chicago wspomnienia „Faunt-le-Roy i jego eskadra w Polsce. Dzieje Eskadry Kościuszki”. W 1937 r. został członkiem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce. Patronował m.in. akcjom zbierania pieniędzy na Fundusz Inwalidzki im. Paderewskiego.

Po uderzeniu Niemiec na Polskę, w 1939 r. był organizatorem koncertu charytatywnego, z którego dochód przeznaczono na pomoc dla naszego kraju, zaś w czasie wojny opiekował się Polakami przebywającymi w USA oraz spotykał się z polskimi władzami.

Będąc w Wielkiej Brytanii nawiązał również kontakty z pilotami polskiego Dywizjonu 303, zwanego „kościuszkowskim”, będącego spadkobiercą tradycji amerykańskiej eskadry. To wtedy Cooper wręczył dowódcy jednostki, Witoldowi Urbanowiczowi, Odznakę Kościuszkowską w uznaniu osiągnięć Dywizjonu 303. Pół wieku później Urbanowicz przekazał ją odrodzonej Eskadrze Kościuszkowskiej w 23. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim, kontynuatorce tradycji amerykańskiej eskadry, zaznaczając wyraźnie, że jej miejsce jest w jednostce bojowej, a nie w muzeum. Samoloty eskadry ozdabiają dziś portrety asów lotnictwa, w tym m.in. mjr. Fauntleroya i kpt. Coopera.

Cooper pozostał przyjacielem Polski do końca swoich dni.

► [Trailer filmu „Trzy śmierci Meriana Coopera”](#)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.1. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.2. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.3. Mikołaj Bujak (IPN)



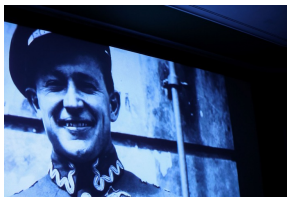
Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.4. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.5. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.6. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.7. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.8. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024. Fot.9. Mikołaj Bujak (IPN)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024.
Fot. 10 Mikołaj Bujak (IPN)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Premiera filmu dokumentalnego „Trzy śmierci Meriana Coopera” - Warszawa, 8 listopada 2024.
Fot. 7 Mikołaj Bujak (IPN)